

Mikstura oczyszczająca

17 września 2009

Mikstura oczyszczająca nie jest lekiem, bowiem sama żadnych chorób nie leczy, natomiast po pierwsze zapobiega im, a po drugie – stwarza systemowi odpornościowemu warunki, by już istniejące choroby mógł usunąć samodzielnie. Jak to jest możliwe? Otóż, jak wiadomo, przyczyną wszystkich chorób są toksyny wnikające do organizmu z przewodu pokarmowego przez nieszczelności jelit, zwane nadżerkami. I to jest główne zadanie Mikstury oczyszczającej – systematyczne likwidowanie nadżerek.

W procesie zdrowienia, a także profilaktycznie, organizm potrzebuje wielu witamin i soli mineralnych. Tymczasem, także przy dostatecznej podaży w pożywieniu, występuje powszechny niedobór tych substancji. Jest on spowodowany zablokowaniem wchłaniania, a główną przyczyną są zalegające w przewodzie pokarmowym złogi patologicznego śluzu. I to jest drugie zadanie Mikstury oczyszczającej – systematyczne oczyszczanie przewodu pokarmowego.

I to w zasadzie wszystko, czego oczekujemy od Mikstury oczyszczającej. Resztę powierzamy temu, który – wyposażony w wiedzę spisana w kodzie DNA przez miliony lat ewolucji – zna się na tym najlepiej: własnemu organizmowi.

SKŁAD MIKSTURY OCZYSZCZAJĄCEJ

Miksturę oczyszczającą tworzą trzy składniki: środek blokujący wchłanianie (olej), środek gojący nadżerki (alocit – wodny roztwór soku z aloesu albo ekstraktu z pestek grejpfruta) oraz środek rozpuszczający złogi (sok z cytryny). Każdy ze składników ma do spełnienia konkretne zadanie:

1. Olej dobrze łączy się ze śluzem wyściełającym błonę śluzową, dzięki czemu na około pół godziny blokuje wchłanianie pozostałych składników Mikstury oczyszczającej, już w

początkowym odcinku przewodu pokarmowego. Tym sposobem umożliwia im dotarcie aż do jelita grubego. Dzięki temu, że nie łączy się z wodą, olej nie pokrywa wodnistych nadżerek, lecz odsłania je na gojące działanie alocitu.

2. Alocit jest wodnym roztworem jednego z dwóch preparatów znanych z niezwykłych właściwości gojących – soku z aloesu albo ekstraktu z grejpfruta, spełnia więc rolę środka gojącego nadżerki istniejące w błonie śluzowej przewodu pokarmowego, a także zapobiega powstawaniu nowych.

3. Sok z cytryny wykazuje doskonałe właściwości rozpuszczające, toteż jego zadaniem jest rozpuszczenie patologicznego śluzu obklejającego ściany jelita cienkiego, kamieni kałowych w jelicie grubym, a także złogów zalegających w przewodach żółciowych oraz trzustkowych.

PRZYGOTOWANIE MIKSTURY OCZYSZCZAJĄCEJ

Wieczorem do szklanki z ciemnego szkła lub porcelanowego (albo glinianego) kubka wlać w dowolnej kolejności trzy składniki:

10 ml oleju + 10 ml alocitu + 10 ml soku z cytryny

Przykryć i pozostawić w temperaturze pokojowej, na przykład na parapecie lub (dla wygody) gdzieś przy łóżku. Wypić rano na czczo. Nie jeść ani nie popijać przez co najmniej pół godziny, a jeszcze lepiej przez godzinę – może być oczywiście dłużej.

UWAGI

1. Mikstura oczyszczająca nie jest lekiem jako takim i nie koliduje z żadnymi lekami – chemicznymi czy naturalnymi.

2. Jeśli stosujemy jakieś leki, które zgodnie z zaleceniem należy przyjmować na czczo, to przyjmujemy je pół godziny, a hormony tarczycy dwie godziny po wypiciu Mikstury oczyszczającej.

3. Ze względu na to, że wątroba może nie być w stanie wydalić

zbyt dużej ilości toksyn uwalnianych w trakcie samooczyszczania organizmu, Mikstury oczyszczającej nie należy stosować jednocześnie z innymi metodami oczyszczania, by się na siebie działanie tych metod nie nałożyło. Inaczej mówiąc: nie należy poganiać organizmu do zdrowienia.

4. Aby uniknąć zbyt gwałtownej reakcji organizmu na początku, kurację lepiej jest rozpocząć od $\frac{1}{4}$ zalecanej dawki, następnie po tygodniu, dwóch (gdyby wystąpiły gwałtowne reakcje to później, po ich ustąpieniu), można zwiększyć ilość składników do $\frac{1}{2}$ pełnej dawki. Następnie, stosując te same środki ostrożności, można zwiększyć ilość składników do $\frac{3}{4}$ pełnej dawki. Dopiero gdy ta ilość nie wywoła zbyt gwałtownych reakcji (albo miną), można zastosować pełną zalecaną dawkę.

5. W początkach kuracji, gdy istnieje jeszcze możliwość wystąpienia gwałtownych reakcji, składniki Mikstury oczyszczającej odmierzamy skrupulatnie, tj. 2,5; 5; 7,5 i 10 ml. Ale gdy Miksturę oczyszczającą stosujemy już tylko profilaktycznie, to śmiało ilości te możemy odmierzać w przybliżeniu („na oko”).

6. Mikstury oczyszczającej nie należy mieszać. Nie dlatego, żeby to w czymś szkodziło, ale po prostu nie ma takiej potrzeby.

7. Składniki do sporządzenia Mikstury oczyszczającej należy przechowywać w chłodnym miejscu lub w lodówce.

OLEJ JAKO SKŁADNIK MIKSTURY OCZYSZCZAJĄCEJ

Do Mikstury oczyszczającej używamy jeden z trzech olejów:

Olej z oliwek (oliwę) w pierwszym 3-miesięcznym etapie stosują osoby cierpiące na schorzenia żołądka i/lub dwunastnicy, nadkwaśność lub kamice żółciową. Osoby, które tych schorzeń nie mają – pomijają ten etap.

Olej z kukurydzy w drugim 3-miesięcznym etapie stosują osoby,

które skończyły bądź pominęły etap pierwszy i cierpią na choroby trzustki i/lub wątroby, i/lub mają podwyższony cholesterol. Osoby, które tych schorzeń nie mają – pomijają ten etap.

Olej z pestek winogron jest dla tych, którzy zakończyli bądź pominęli poprzednie dwa etapy i nie mają objawów nieprawidłowego funkcjonowania górnych odcinków przewodu pokarmowego.

UWAGI

1. Jak wiadomo, zadaniem Mikstury oczyszczającej jest wygojenie i oczyszczenie przewodu pokarmowego – nic ponadto. Dlatego rodzaj oleju należy dobrać indywidualnie, kierując się wyłącznie zaobserwowanymi objawami ze strony przewodu pokarmowego, w myśl zasady, że przewód pokarmowy leczymy po kolei: od górnych odcinków do dolnych. Natomiast inne trapiące nas schorzenia ustępują samoistnie w wyniku uszczelnienia nadżerek i uporządkowania wchłaniania w przewodzie pokarmowym.

2. Trzymiesięczny okres trwania poszczególnych etapów podano orientacyjnie, niemniej jednak w indywidualnych przypadkach może on być krótszy lub dłuższy.

3. Jeśli uznamy, że nie mamy kłopotów z którymś z wymienionych odcinków przewodu pokarmowego, albo że nie jest potrzebny aż trzymiesięczny okres leczenia go – przechodzimy do następnego etapu. Natomiast gdy się okaże, że popełniliśmy błąd, bo zbyt szybko przeszliśmy do następnego etapu, to w każdej chwili do poprzedniego etapu i związanego z tym rodzaju oleju możemy powrócić i stosować go tak długo, aż dolegliwości przewodu pokarmowego ustąpią całkowicie.

4. Oleje kupujemy w sklepach spożywczych w szklanych butelkach lub, jak w przypadku oleju z kukurydzy, zakręcanych tak zwanych puszeko-butelkach.

5. Olej z oliwek przechowywany w lodówce krzepnie, toteż

lepiej jest przechowywać go poza lodówką, ale w chłodnym miejscu. Natomiast jeśli takiego chłodnego miejsca nie mamy, to w ostateczności przechowywać go w lodówce też można.

ALOCIT JAKO SKŁADNIK MIKSTURY OCZYSZCZAJĄCEJ

Słowo „alocit” zostało stworzone na potrzeby Mikstury oczyszczającej z pierwszych członów słów „aloes” i „citrosept” w celu jasnego przedstawienia jednego z jej składników. Alocitu kupić nie można, lecz należy wykonać go samemu. W ramach na następnej stronie przedstawione są obydwa warianty wykonania alocitu: z soku z aloesu i z ekstraktu z grejpfruta.

Alocit z soku z aloesu wykonujemy w ten sposób, że sok z aloesu rozcieńczamy wodą w stosunku 1:1, czyli do półlitrowej butelki z ciemnego szkła wlewamy 1/4 l soku z aloesu i 1/4 l wody. Wodę wcześniej należy przegotować i schłodzić do temperatury pokojowej.

Alocit z soku z pestek grejpfruta wykonujemy w ten sposób, że półlitrową butelkę z ciemnego szkła napełniamy wodą i dodajemy 35 kropli Citroseptu. Wodę wcześniej należy przegotować i schłodzić do temperatury pokojowej.

Po półrocznej kuracji roztworem soku z aloesu na początku, należy co trzy miesiące zmieniać rodzaj środka gojącego (na ekstrakt z grejpfruta i odwrotnie). Te zmiany uzasadnione są faktem, że po pewnym czasie organizm „przyzwyczaja się” do każdego środka gojącego i przestaje na niego reagować. Teoretycznie można byłoby stosować tylko jeden z środków gojących i robić przerwy, ale nie jest to dobre wyjście, ponieważ nasze środowisko zatrutowane jest nieprzerwanie, więc nawet krótka przerwa w profilaktyce może spowodować niepowetowane szkody w zdrowiu.

UWAGI

1. Citrosept jako preparat ekstraktu z grejpfruta polecam tylko dlatego, że dobrze go wypróbowałem. Ale nic nie stoi na

przeszkodzie, by stosować inne preparaty owego ekstraktu.

2. Sok z aloesu należy rozcieńczać wodą z tego powodu, że, jak wynika z praktyki, nierozcieńczony na początku działa zbyt gwałtownie, za to później organizm się niejako przyzwyczaja, gdyż po dwóch miesiącach w ogóle przestaje nań reagować.

3. Do wykonania alocitu nie nadają się tzw. żele aloesowe, czyli soki zagęszczane przez dodanie do nich błonnika, np. miąższu aloesowego albo pektyny, która jest po prostu wytłoczynami jabłek, czyli w istocie odpadem po wyciśnięciu z nich soku.

4. Spośród wielu dostępnych na rynku czystych soków z aloesu, najlepiej sprawdzają się soki dwóch producentów: Natura-Styl i Laboratoria Natury.

SOK Z CYTRYNY JAKO SKŁADNIK MIKSTURY OCZYSZCZAJĄCEJ

Cytrynę należy cienko obrać z żółtej skórki, wycisnąć z niej sok, zaś pozostałość użyć do koktajlu błonnikowego.

Sok z cytryny to około 10 ml soku, czyli ilość soku, jaką można uzyskać z połówki małej albo 1/3 średniej, albo 1/4 dużej cytryny.

Osoby uczulone na owoce cytrusowe, na początku kuracji w ogóle nie powinny dodawać soku z cytryny do Mikstury oczyszczającej. Dopiero po trzech miesiącach można dodawać jedną kroplę i jeśli ta ilość nie wywoła reakcji uczuleniowej, po tygodniu dodać po dwie krople, i tak dalej – aż do pełnej dawki soku z cytryny.

MIKSTURA OCZYSZCZAJĄCA PODCZAS CIĄŻY I KARMIENTA PIERSIĄ

Kobiety w ciąży i karmiące piersią powinny stosowanie Mikstury oczyszczającej kontynuować, zarówno ze względu na dobro własne, jak i dziecka. Czasami spotykam się z pewnymi obawami, wynikającymi z zamieszczenia na etykiecie soku z aloesu zakazu leczenia aloesem podczas ciąży i karmienia piersią.

Nieporozumienie bierze się stąd, że w naszej metodzie nie stosujemy soku z aloesu w dużych dawkach mogących wpłynąć na funkcjonowanie organizmu, jakie są zalecane w leczeniu aloesem. Jednym słowem: Mikstura oczyszczająca nie ma nic wspólnego z leczeniem aloesem.

Wypróbowałem, że do świadomości najtrafniej dociera takie porównanie: różnica między leczeniem aloesem (50 ml jednorazowo) a użyciem soku z aloesu do Mikstury oczyszczającej (5 ml) jest taka sama, jak między wypiciem 500 ml (pół litra) wódki na raz a użyciem 50 ml tej wódki do drinka.

Po szóstym miesiącu ciąży oraz w okresie karmienia piersią nie należy rozpoczynać stosowania Mikstury oczyszczającej, ze względu na możliwość wystąpienia silnych reakcji organizmu.

MIKSTURA OCZYSZCZAJĄCA DLA DZIECI

Dawki Mikstury oczyszczającej dla dzieci są mniejsze od dawek zalecanych dorosłym i wynoszą (w zależności od wagi ciała): 1/4 do 20 kg; 1/2 do 40 kg i 3/4 do 60 kg.

Jedną z podstawowych cech wyniesionych z domu powinien być szacunek dla własnego zdrowia, a także nawyk dbania o ten najcenniejszy ludzki skarb, bo wiadomo, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci – w tym przypadku przekazuje nawyki potomkom. Takim sposobem wyrastają pokolenia ludzi zdrowych, mających szacunek dla własnego zdrowia, albo pokolenia pacjentów, mających swoje zdrowie za nic; bezrozumnie oddających je w ręce ignorantów – specjalistów od chorób.

Jak postępować z dzieckiem, któremu Mikstura oczyszczająca nie smakuje, więc nie chce jej pić? Na początku codziennie rano podajemy mu jego ulubiony napój twierdząc, że to jest „zdrowa miksturka”, a gdy dziecko nabędzie już nawyku picia codziennie rano swojej „miksturki”, dodajemy do tego napoju troszeczkę Mikstury oczyszczającej, za jakiś czas nieco więcej, i tak

dalej. I tym sposobem dziecko nawet się nie spostrzeże, że już pije „normalną” Miksturę oczyszczającą, której przedtem nie lubiło.

Często pada pytanie, od jakiego wieku należy podawać Miksturę oczyszczającą dzieciom. Odpowiedź jest prosta: jak najwcześniej. To jednak nic nie znaczy i każdy wolałby odpowiedź bardziej konkretną. Problem w tym, że trudno jest ustalić ten optymalny wiek – jedno dziecko jest takie, drugie inne – ale znam wiele przypadków, kiedy rodzice podawali Miksturę oczyszczającą trzy-, a nawet dwumiesięcznym niemowlętom. Nie muszę dodawać, że z powodzeniem.

Dzieci mają przewód pokarmowy o wiele krótszy niż dorośli, więc można u nich zastosować od razu wariant Mikstury oczyszczającej z olejem z pestek winogron.

KIEDY NALEŻY SPODZIEWAĆ SIĘ WYZDROWIENIA

Medycyna przyzwyczaiła nas do tego, że wyzdrowienie to zwalczanie objawów chorobowych, co skutkuje szybką poprawą samopoczucia, nie bacząc na długofalowe konsekwencje zablokowania procesu oczyszczania organizmu z toksyn. Mądrzy wiedzą, że usuwanie toksycznych złogów gromadzonych latami praktycznie we wszystkich zakamarkach ciała wymaga czasu i cierpliwości, ale niecierpliwi zadają pytanie: – Kiedy w końcu nastąpi poprawa...

To nie jest prawidłowo postawione pytanie, bowiem bazuje ono na medycznym postrzeganiu zdrowia, opartym na leczeniu, nam zaś chodzi o zdrowie co się zowie, czyli bez medycyny.

Mając nieszczelne jelita, z każdym posiłkiem dokładamy do naszego organizmu kolejną porcję toksyn, narażając się na konsekwencje takiego stanu rzeczy. Ideą Mikstury oczyszczającej jest odwrócenie tego patologicznego procesu, toteż po uszczelnieniu jelit rozpoczyna się proces usuwania z organizmu toksycznych złogów, często gromadzonych tam całymi latami. I proces ten dopóty będzie trwał, dopóki nie uzyskamy

pełni zdrowia. W związku z tym nie tyle ważne jest, jak długo trwa proces zdrowienia, ile że ten proces trwa!

JAK DŁUGO STOSOWAĆ MIKSTURĘ OCZYSZCZAJĄCĄ

Propaganda medyczna wmawia społeczeństwu, że choroba jest statystyczną niespodzianką przydarzającą się pechowcom, a na jej wystąpienie wpływ mają jakieś fikcyjne czynniki – patogeny, postęp cywilizacyjny, uwarunkowania genetyczne, niedobór w organizmie leków, brak badań okresowych. Mamy po prostu łatwowiernie przyjąć do wiadomości, że sami wpływu na nasze zdrowie nie mamy, więc pozostaje jedynie zawierzyć medycynie – poddawać się badaniom kontrolnym mającym na celu jak najwcześniejsze wykrycie choroby. Następnie diagnoza, no i leki mające zablokować objawy chorobowe, a ich ustąpienie rzekomo ma być równoznaczne z wyleczeniem, czyli zakończeniem kuracji. I to jest wszystko; już o zdrowie nie trzeba dbać; medycyna zrobiła swoje.

Mikstura oczyszczająca jest dla tych, którym propagowane przez medycynę podejście do zdrowia wydaje się być postawione na głowie. Rozsądek podpowiada, że lepiej jest postawić na zdrowie, gdyż tylko ono gwarantuje uniknięcie chorób oraz dożycie późnych lat starości w doskonałej kondycji psychicznej i fizycznej. Ale dbanie o zdrowie nie jest chwilową kuracją stosowaną w chorobie, gdyż o ten najcenniejszy ludzki skarb należy dbać przez całe życie. Nie warto się łudzić, że po wyzdrowieniu stajemy się odporni na choroby. Jasno z tego wynika, że Miksturę oczyszczającą należy stosować nieprzerwanie – od wczesnego dzieciństwa do końca życia.

CHOROBY INFEKCYJNE W PROCESIE ZDROWIENIA

Niejednen będzie zachodził w głowę, dlaczego wdrożenie Mikstury oczyszczającej wywołało u niego spadek odporności, gdyż dotychczas na grypę raczej nie chorował, a tu masz – grypa zwała z nóg. Otóż trzeba wiedzieć, że organizm wykorzystuje zarazki do samooczyszczczenia – bakterie do utylizacji

toksycznych złogów, zaś wirusy do zaznaczenia i usunięcia wadliwych komórek, które nie dość, że nie pełnią w organizmie żadnej pozytywnej roli, to na domiar złego padają łupem pasożytów, głównie grzyba *Candida albicans*. Ponadto wadliwe komórki z uszkodzonym kodem DNA stanowią potencjalne ogniska nowotworowe. Dlatego organizm bardzo często dopuszcza do zainfekowania wadliwych komórek wirusami w celu ich zniszczenia. Jest to najlepsza, jeśli nie jedyna metoda ochrony przed prawdziwymi chorobami, ponieważ tak zwane choroby infekcyjne w rzeczywistości chorobami nie są, tylko dowodem, że nasz system odpornościowy prawidłowo pełni swoje funkcje ochronne względem organizmu jako całości.

Słaby system odpornościowy nie zdobywa się na tak gruntowny remont organizmu, jakim jest choroba infekcyjna, a więc z użyciem agresywnych zarazków, lecz postępuje zachowawczo, dopuszczając jedynie do zainfekowania toksycznych złogów i wadliwych komórek łagodnymi pasożytami. Wniosek, jaki nasuwa się sam, to ten, że choroby infekcyjne po prostu trzeba odchorować, by wyszły nam na zdrowie. Więc nie ma tutaj sensu pytanie: czy to jest choroba infekcyjna, czy efekt oczyszczania, bo to jest to samo. I jeszcze ważna informacja: objawy chorobowe (gorączka, katar, kaszel) świadczą o tym, że system odpornościowy pełni swoje funkcje prawidłowo. Co należy wtedy zrobić? – *Primum non nocere!* – Przede wszystkim nie bierzemy żadnych leków, także aspiryny – nic! W chorobie infekcyjnej z gorączką postępujemy następująco:

- kładziemy się do łóżka, by się wypocić
- nie jemy, jeśli nie mamy apetytu
- często pijemy wodę, by się nie odwodnić, ale w małych ilościach (raczej po łyżce niż po szklance)
- czekamy na chęć do życia. Jeśli zwrócimy na to uwagę, to spostrzeżemy, że po tak odchorowanej chorobie wstąpiły w nas nowe siły, czyli że wyszła nam ona na zdrowie.

Autor: Józef Słonecki

Materiał nadesłany do „Wolnych Mediów”